

R O Z D Z I A Ł 3

Różne koncepcje współczesnego władztwa politycznego, jego charakterystyka, ewolucja i deprawacja na przykładzie włoskiej i polskiej literatury fantastyczno-politycznej przełomu XX i XXI wieku

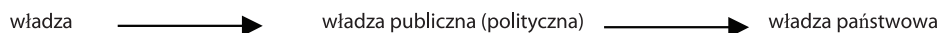
Władza jako obiekt badań naukowych: definicje i typologie

Przedmiotem zainteresowania niniejszego rozdziału jest kategoria władzy rozpatrywana przez pryzmat najnowszych dokonań twórców kultury we Włoszech i w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem dzieł pisanych i ich odbioru społecznego. Ponieważ władza to pojęcie złożone i polisemiczne, w pierwszej kolejności należy przywołać wybrane jej definicje i typologie na podstawie ogólnodostępnych studiów politologicznych w celu skonkretyzowania, a zarazem ograniczenia obszaru będącego obiektem dalszych rozważań.

Najogólniej rzecz ujmując, władza to „stosunek społeczny między jednostkami a grupą, polegający na tym, że jedna ze stron może w sposób trwały i uprawniony zmuszać stronę drugą do określonego postępowania i ma środki zapewniające kontrolę tego postępowania”¹. W rozumowaniu logicznym podmiot A posiada władzę nad podmiotem B wtedy, gdy może spowodować, że B wykona to, czego nie zrobiłby bez oddziaływania A. Jeśli natomiast B postępuje odwrotnie w stosunku do woli A, dochodzi do tzw. władzy negatywnej. Piotr Winczorek we *Wstępie do nauki o państwie* wymienia cztery zasadnicze znaczenia pojęcia „władza”. Jako pierwsze wymienia znaczenie „substancjalne” (sprowadzenie władzy do przedmiotu posiadania; osoba będąca jego dysponentem może stwierdzić: „mam władzę”, odwołując się do obiektu materialnego znajdującego się w jej władaniu). Po wtóre władza przyjmuje postać „relacyjną”, ujawniającą się w stosunkach między podmiotami (np. **władcy** jako podmiotu dominującego i **poddanego** – podmiotu podporządkowanego w tych stosunkach). Można mówić także o władzy w sensie „podmiotowym”,

¹ Definicja według *Encyklopedii PWN*.

tzn. władzą jest ten, kto ma taką właściwość (znajduje się w takim położeniu), że może skutecznie wydawać rozkazy i polecenia innym podmiotom. Ostatnim wyróżnikiem według Winczorka jest władza jako „proces decyzyjny”, w którym w różnych rolach występują bardzo liczne i jakościowo zróżnicowane podmioty, mające na celu przygotowywanie decyzji, ich podejmowanie, kontrolę, czy decyzje te są legalne, wreszcie ich wykonanie. Ta ostatnia definicja jest najbliższa współczesnemu wymiarowi władztwa, które określa się terminem „władza publiczna” (nazywana również polityczną). Władza publiczna kładzie nacisk na wspólnotowy charakter stosunków między podmiotami. Przymiotnik „polityczny” nabiera w tym kontekście charakteru uściślającego i powoduje, że stosunki te występują w wielkich skalach. To właśnie wielkość społeczności, w których zachodzą relacje władcze, w znacznym stopniu determinuje, czy przeobrażą się one w stosunki polityczne. Jak twierdzi Winczorek, „polityka zaczyna się wtedy, gdy mamy do czynienia z grupami większymi niż grupy bezpośredniego kontaktu, w których każdy każdego zna, stosunki są osobiste, twarzą w twarz”². Gdy społeczność ta przybiera rozmiar całego narodu, wówczas staje się „władzą państwową”, będącą najwęższym desygnatem władzy. Zależności te ilustruje schemat:



W tym rozumieniu każda władza państwowa jest władzą publiczną (polityczną), ale nie każda władza publiczna jest władzą państwową, ponieważ może być realizowana poza instytucją państwa narodowego (np. w Kościele).

Zdefiniowawszy pojęcie władzy, w dalszej kolejności należy wymienić jej źródła. Zgodnie z twierdzeniem angielskiego myśliciela Thomasa Hobbesa, może ona wypływać z autorytetu (*authority*) lub z faktu dysponowania siłą (*force*). W pierwszym wypadku adresaci są przekonani o tym, że ośrodek władzy posiada pełne uprawnienie do wydawania i egzekwowania decyzji. A zatem stosunek władczy będzie miał tu swoje umocowanie w normie prawnej. Jednak w drugim wypadku decyzje władzy są respektowane, ponieważ jej adresaci obawiają się siły kryjącej się za ośrodkiem decyzyjnym. W tym kontekście należy dokonać rozróżnienia władzy *de iure* i *de facto*: pierwsza z nich pochodzi z legalnego mandatu, druga zaś została zdobyta w sposób nieuprawniony. Ten sposób klasyfikacji należy rozszerzyć o trzy „typy panowania idealnego”, wprowadzone przez niemieckiego socjologa Maxa Webera. Jest to po pierwsze „panowanie tradycyjne”, oparte na przekonaniu o jego słuszności wynikającym z tradycji, zwyczaju. Upraszczając, oznacza to, że władza tradycyjna uważana jest za prawomocną, ponieważ „istniała od zawsze”, a za jej prawowitością prze-

² Piotr Winczorek, *Wstęp do nauki o państwie*, Liber, Warszawa 1995, s. 17.

mawia długotrwałość i niezmienność. Przykładem tego typu panowania są rządy dynastyczne monarchii światowych. Drugim typem jest „panowanie charyzmatyczne”, opierające się na sile osobowości jednostki. Wiara w niezwykle zdolności przywódcy i umiejętność roztaczania przezeń osobistego uroku na zwolenników są gwarantem jego władzy, która przybiera nierzadko wymiar despotyczny, a jego decyzje muszą być postrzegane jako niepodważalne i nieomyślne. Przykładami tego typu panowania są systemy totalitarne i autorytarne: w przeszłości Trzecia Rzesza Hitlera, Włochy Mussoliniego, Rosja sowiecka Stalina czy Libia Kaddafiego, a współcześnie Kuba Fidela Castro. Trzeci, ostatni typ to „panowanie legalne”, model funkcjonujący w większości nowoczesnych państw. Władza ta wywodzi legitymację z demokratycznego wyboru obywateli (pośredniego lub bezpośredniego), a granice jej sprawowania wyznaczają przepisy powszechnie obowiązującego prawa. To właśnie ta ostatnia forma sprawowania rządów będzie przedmiotem analizy w niniejszym rozdziale.

Władza legalna (demokratyczna)

*Demokracja wynika z przeświadczenia,
że w zwykłych ludziach tkwią niezwykle możliwości.*

Harry Emerson Fosdick

*Wystarczy wprowadzić demokrację,
a ludzie większością głosów sami wybiorą socjalizm.*

Karol Marks

Sztuka jest całkowitą antytezą demokracji.

George Moore

Władza legalna to taka, która pochodzi z wyboru suwerena, udzielającego mandatu rządzącym do jej sprawowania w zakresie określonym przez porządek normatywny danej społeczności ustrojowo-prawnej. Jej istota oparta jest na przeświadczeniu, że posłuszeństwo wynika wprost z prawa stanowionego. Najbardziej rozpowszechnionym współcześnie przykładem władzy legalnej jest demokracja (od gr. *δημος* – lud, *κρατέω* – władza), której tradycje sięgają czasów starożytnej Grecji. Demokracja ateńska – pierwowzór ustroju republikańskiego (od łac. *res publica* – rzecz pospolita) – powstała w początkach VI wieku p.n.e. Formuła rządów demokratycznych praktykowana była również w starożytnym Rzymie między V a I wiekiem p.n.e. Do idei tej odwoływały się średniowieczne republiki Florencji i Sieny, a także republiki kupieckie Wenecji i Genui. Formą pośrednią między republiką a monarchią była Rzeczpospolita Obojga Narodów (Polski i Litwy), w której począwszy od końca XVI wieku (tj. od wygaśnięcia dynastii Jagiellonów) król wybierany był przez szlachtę na drodze wolnej elekcji,

a w końcowym okresie jej istnienia Sejm Wielki uchwalił pierwszą w historii ustawę zasadniczą (zwaną Konstytucją 3 Maja). Początki nowożytnej demokracji są jednak związane z proklamowaniem niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wielką Rewolucją Francuską oraz rozwojem myśli liberalnej, w szczególności takich filozofów, jak John Locke, Monteskiusz, John Stuart Mill czy Alexis de Tocqueville, którzy stworzyli doktrynalne fundamenty systemu demokratycznego (m.in. trójpodział władzy, wolności obywatelskie, legitymizacja władzy w wyborach powszechnych). To właśnie ich osiągnięcia intelektualne zostały wykorzystane w praktyce w powstających w XIX i XX wieku prawodawstwach europejskich, między innymi we Francji, w Niemczech, w Grecji, we Włoszech i w Polsce. Włochy, od zjednoczenia w 1861 roku do referendum ludowego w 1946, kiedy większość Włochów opowiedziała się za republikańskim modelem rządów, pozostawały monarchią konstytucyjną (w 1925 r. przekształconą w dyktaturę faszystowską po noweli Statutu Albertyńskiego przez Benita Mussoliniego). Polska natomiast, po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, stała się republiką demokratyczną z wielopartyjnym systemem parlamentarno-gabinetowym. Po przewrocie majowym w 1926 roku ustrój państwa został (w wyniku zmiany konstytucji) przekształcony w reżym prezydencko-autokratyczny, którym pozostał aż do wybuchu drugiej wojny światowej w 1939 roku. Po upadku Związku Sowieckiego, w którego strefie wpływów od 1944 roku znajdowała się Polska Rzeczpospolita Ludowa, w 1989 roku Sejm Kontraktowy przywrócił nazwę państwa „Rzeczpospolita Polska” oraz demokratyczno-parlamentarny system rządów, a w preambule do konstytucji uchwalonej w 1997 roku ustawodawca użył terminu „III Rzeczpospolita”, podkreślając ciągłość ustrojową z Polską z okresu dwudziestolecia międzywojennego.

Echa transformacji ustrojowej i kulisy sprawowania władzy ostatnich dwóch dekad we Włoszech i w Polsce

Upadek reżymu komunistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej po roku 1989 zainaugurował serię przemian politycznych i ustrojowych, które miały nie drugorzędne znaczenie także dla państw tzw. starej Europy. Przede wszystkim wydarzenia te oddaliły widmo sowytyzacji Italii, której obawiano się z uwagi na obecność silnie reprezentowanej naówczas we włoskim parlamencie, a sympatyzującej z Moskwą Komunistycznej Partii Włoch (Partito Comunista Italiano – PCI). W czasie, kiedy w Polsce powstawał pierwszy demokratyczny rząd III Rzeczypospolitej premiera Tadeusza Mazowieckiego, we Włoszech rozpoczął się proces powolnego upadku starego systemu partyjnego (tzw. *Pentapartito*), którego apogeum nastąpiło wraz z ujawnieniem skandalu korupcyjnego Tangentopoli i wszczętym w związku z nim śledztwem Mani Pulite (Czyste ręce), prowadzonym przeciwko przedstawicielom dotychczasowej klasy rządzącej.

W wyniku przedterminowych wyborów do parlamentu w 1994 roku do władzy doszła Forza Italia – centroprawicowa partia Silvia Berlusconi, mediolańskiego przedsiębiorcy i dotychczasowego stronnika byłego premiera Bettina Craxiego. Utworzyła ona koalicję rządową z Ligą Północną Umberta Bossiego oraz Włoskim Ruchem Społecznym Gianfranca Finiego. Rządy tych trzech partii, trwające z przerwami aż do 2011 roku, nazywane są przez publicystów i niektórych politologów „Drugą Republiką”.

W tym samym okresie w Polsce doszło do upadku postkomunistycznego rządu Leszka Millera, zdyskredytowanego przez tzw. aferę Rywina i powołaną w celu jej zbadania sejmową komisję śledczą, która ujawniła nieprawidłowości legislacyjne podczas przygotowywania nowelizacji ustawy o mediach publicznych. To wydarzenie spowodowało, że w obliczu nadchodzących wyborów parlamentarnych w 2005 roku dominującymi siłami politycznymi w kraju stały się dwie partie centroprawicowe: Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość. Niezależnie od toczącej się między nimi rywalizacji liderzy obu ugrupowań deklarowali wolę współpracy na rzecz odbudowy zaufania obywateli do instytucji państwa oraz przeprowadzenia niezbędnych reform. Jednak już po zwycięstwie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości oraz objęciu urzędu głowy państwa przez Lecha Kaczyńskiego Platforma Obywatelska ostatecznie nie współtworzyła koalicyjnego gabinetu. Po pół roku urzędowania mniejszościowego rządu premiera Kazimierza Marcinkiewicza, w maju 2006 roku Prawo i Sprawiedliwość zdecydowało się na nawiązanie współpracy z Samoobroną RP i Ligą Polskich Rodzin, a dwa miesiące później na czele Rady Ministrów stanął Jarosław Kaczyński. Okres sprawowania przezeń władzy został w dyskursie publicznym nazwany „rządami IV Rzeczypospolitej”.

Kolejna część monografii będzie poświęcona literackim realizacjom koncepcji Drugiej Republiki Włoskiej oraz IV Rzeczypospolitej Polskiej w twórczości *political fiction*, zarówno tym stawiającym w przychylnym świetle dwie wielkie narracje ideologiczne, jak i polemizującym z nimi. Wskazane zostaną łączące je analogie oraz dzielące je osobliwości. Będziemy poszukiwać odpowiedzi na pytanie, czy wymienione koncepcje można traktować jako prawowite rozwiązania ustrojowe, czy też stanowią one jedynie twór marketingu politycznego liderów partyjnych, dla których legitymizacji posłużono się fabularyzowaną publicystyką pod postacią powieści fantastyczno-politycznej.

Między Pierwszą a tzw. Drugą Republiką Włoską, czyli przed i po Tangentopoli

Jeśli nie wejdę do polityki, skończę w więzieniu lub popadnę w długi.

Silvio Berlusconi

Termin „Drugą Republiką”, mimo że uległ upowszechnieniu w dyskursie publicznym z początkiem lat 90. XX wieku przy okazji ujawnienia skandalu Tangentopoli, *de facto* narodził się jeszcze w latach 80. minionego stulecia.

Prawdopodobnie pierwszą osobą, która się nim posłużyła, był deputowany Włoskiego Ruchu Społecznego (Movimento Sociale Italiano) Giorgio Almirante. Wnioskował on wówczas o zmianę konstytucji wzorowaną na modelu V Republiki Francuskiej Charles'a de Gaulle'a, tj. polegającą na przekształceniu ustroju Włoch z parlamentarno-gabinetowego na prezydencki, w którym głowa państwa byłaby wybierana w wyborach bezpośrednich. Przyczyną takiego postulatu była niestabilność rządów koalicyjnych i wysoka częstotliwość organizowanych przedterminowo we Włoszech wyborów do parlamentu³. Odejście od systemu proporcjonalnego przeliczania głosów na rzecz ordynacji większościowej miało zapewnić zaplecze parlamentarne radzie ministrów i usprawnić jej działanie. Długo oczekiwana reforma prawa wyborczego dokonała się w 1991 roku, kiedy to w referendum abrogacyjnym, zwołanym dzięki inicjatywie deputowanego chadecji Mariotta Segniego, 95,6 procent Włochów opowiedziało się za wprowadzeniem okręgów jednomandatowych i odrzuceniem możliwości wielokrotnego wyboru na kartach do głosowania. Nowe prawo zaczęło obowiązywać, poczynwszy od wyborów parlamentarnych w 1994 roku, jednak jego wejście w życie poprzedziła seria zaskakujących wydarzeń.

17 lutego 1992 roku w Mediolanie został aresztowany *in flagranti* Mario Chiesa, działacz Włoskiej Partii Socjalistycznej (Partito Socialista Italiano) i dyrektor domu spokojnej starości. Zatrzymanie nastąpiło w chwili, gdy przyjmował korzyść majątkową od Luki Magniego za ustawione zwycięstwo przedsiębiorstwa tego ostatniego w przetargu na usługi oczyszczania w mieście. Informacja ta wywołała konsternację nie tylko w kręgach rodzimego ugrupowania Chiesy, lecz w całym ówczesnym systemie partyjnym. Wszczęte z urzędu śledztwo, prowadzone przez prokuratora Antonia Di Pietra, zostało wkrótce rozszerzone na terytorium całego kraju, a objęto nim najważniejszych działaczy wszystkich stronnictw (w tym byłego premiera i lidera socjalistów, Bettina Craxiego). Postępowanie wydobyło na światło dzienne szereg nieprawidłowości finansowych i nadużyć władzy przez przedstawicieli klasy politycznej. Ujawniony skandal doprowadził do przedterminowych wyborów parlamentarnych, w których zwycięstwo odniosła Forza Italia, centroprawicowa partia założona przez Silvia Berlusconi. Utworzyła ona koalicję rządową z populistyczną Ligą Północną (Lega Nord) Umberta Bossiego i Włoskim Ruchem Społecznym (Movimento Sociale Italiano – MSI) Gianfranca Finiego, przekształconym następnie w Sojusz Narodowy (Alleanza Nazionale – AN). Okres rządów premiera Berlusconi, trwający z przerwami⁴ do listopada 2011 roku, nazywany jest przez publicystów

³ W latach 1945–1994, tj. od upadku faszyzmu aż do przedterminowych wyborów po aferze Tangentopoli, we Włoszech powołano 52 gabinety koalicyjne, na których czele stało 22 premierów, a średni okres sprawowania urzędu przez każdego z nich wyniósł 11 miesięcy.

⁴ W latach 1996–2001 oraz 2006–2008 władzę sprawowała centrolewicowa koalicja Drzewo Oliwne (L'Ulivo), na której czele stanął premier Romano Prodi.

i niektórych politologów Drugą Republiką. Głównym założeniem leżącym u jej powstania była walka z patologiami społecznymi, które doprowadziły do upadku Pierwszej Republiki, takimi jak nielegalne związki polityków ze światem biznesu, mafia, korupcja itp. Tymczasem dwa ostatnie dziesięciolecia dowiodły nie tylko, że władza nie zdołała ich trwale wyeliminować, ale także sama dała początek nowym, szkodliwym dla demokracji zjawiskom: konfliktowi interesów wśród rządzących, monopolowi w różnych obszarach życia publicznego, ograniczeniu wolności słowa w mediach państwowych, wywieraniu nacisków na wymiar sprawiedliwości, uchwaleniu ksenofobicznych ustaw skierowanych przeciwko imigrantom, nacjonalizmowi regionalnemu (zwłaszcza w północnych Włoszech) i innym. To wszystko zdaje się negować mit założycielski nowego państwa, kreowanego jako ustrój demokratyczny z silną władzą wykonawczą, mającą stabilne zaplecze w parlamencie (340 mandatów w Izbie Deputowanych), które w rzeczywistości pozostaje w fazie nieustannej przemiany instytucjonalnej, a jej *terminus ad quem* – bliżej nieokreślony.

Aferze Tangentopoli, akcji *Mani pulite* oraz domniemanej transformacji z Pierwszej do tzw. Drugiej Republiki i jej konsekwencjom poświęcono we Włoszech wiele prac badawczych, opracowań popularnonaukowych oraz kompozycji beletrystycznych. W niniejszej publikacji przeanalizuję wybrane przykłady utworów fantastyki politycznej, podejmujących tę tematykę.

W powieści ***La bambina dalle mani sporche***⁵ („Dziewczynka o brudnych rękach”) Giampaola Pansy, której akcja toczy się we Włoszech początku lat 90. XX wieku, została ukazana historia czterdziestoletniego dziennikarza śledczego Giulia Guala, który tropi nieprawidłowości na szczytach władzy. Podczas kongresu partyjnego w Trani spotyka Wandę Rosso, asystentkę i kochankę ministra Celeste Cucchiego, zwanego Cavaliere, który dąży do usunięcia Segretario z kierownictwa partii. Wanda mu w tym pomaga, zajmując się ponadto przyjmowaniem łapówek dla Cucchiego. Tymczasem w Mediolanie zostaje aresztowany Antonio Santo, dyrektor domu opieki. Przyjął on dwie łapówki, z których jedną, w wysokości 37 milionów lirów, spuścił w toalecie w chwili zatrzymania. Giulio sądzi, że skandale staną się początkiem końca klasy rządzącej. Segretario umywa ręce przed kamerami, mówiąc, że wina nie leży po stronie całej partii, ale po stronie osoby odpowiedzialnej za skandale. 1 maja 1992 roku dochodzi do aresztowania samego Cucchiego. Postępowanie przeciwko niemu prowadzi prokurator Luigi Di Paolo. Cavaliere nie przyznaje się do winy i tłumaczy, że pieniądze były mu potrzebne na finansowanie działalności jego partii, na co zezwala prawo. Gdy Giulio wy-

⁵ Tytuł powieści Pansy jest aluzją do akcji włoskiego wymiaru sprawiedliwości *Mani pulite* (Czyste ręce), mającej na celu wyjaśnienie afery korupcyjnej Tangentopoli.

jeżdża do Palermo, gdzie doszło do zabójstwa sędziego Falcone, Cucchi w więzieniu popełnia samobójstwo. Wanda zostaje zgwałcona i zmuszona do zwrócenia pieniędzy Cucchiego prawnym właścicielom. Sytuacja w kraju staje się coraz bardziej niespokojna: zamordowany zostaje sędzia Borsellino, a Zgromadzenie Narodowe, po burzliwym i wielokrotnym głosowaniu, dokonuje wyboru nowego prezydenta Republiki. Wandzie grozi aresztowanie, dlatego wyjeżdża do Szwajcarii, ale Giulio chce, żeby ta wpięrkę przekazała pieniądze w ręce wymiaru sprawiedliwości, w przeciwnym razie grozi, że ją opuści. Wanda zostawia dla Giulia list pożegnalny, z którego wynika, że kobieta rzuciła się z mostu. Prawda okazuje się jednak inna, gdy dochodzi do nieoczekiwanego spotkania obojga w Turynie w kancelarii notariusza Marescottiego, dawnego kochanka matki Wandy. Następnie kobieta wyjeżdża do Kanady w poszukiwaniu swojego biologicznego ojca, który był pochodzenia żydowskiego. Jesienią Giulio dowiaduje się od tego samego notariusza o śmierci Wandy, która chorowała na nowotwór i popełniła samobójstwo przez otrucie, a także o tym, że Giulio ma otrzymać spadek po Wandzie w wysokości 40 miliardów lirów, pod warunkiem że zaopiekuje się pewną osobą mieszkającą w Bolonii. Tą osobą okazuje się wspólna córka Wandy i Cucchiego, którą kobieta porzuciła po porodzie. W Rzymie, w wyniku zarzutów postawionych najwyższemu osobom w państwie przez prokuratora Di Paolo, upada rząd.

Powieść Pansy należy określić nie tyle jako *political fiction*, ile – trzymając się nomenklatury anglojęzycznej – *politics in fiction*, gdyż wykreowana przez autora historia rozgrywa się w tle wydarzeń ludzako podobnych do tych, które zaszły w najnowszej historii Włoch. Jednak – abstrahując od deformacji tożsamości niektórych postaci i zmodyfikowania przebiegu wydarzeń – protagonistami powieści są Giulio i Wanda, postacie fikcyjne, powołane do życia przez autora. Ich przypadkowa znajomość przeistacza się w intrygę miłosną, dzięki której Giulio poznaje korupcyjne mechanizmy funkcjonujące wśród ludzi władzy i jest naocznym świadkiem tego, jak dochodzi do upadku Pierwszej Republiki. O ile niektórzy bohaterowie powieści mają swój bezpośredni pierwowzór wśród postaci rzeczywistych (np. Luigi Di Paolo to Antonio Di Pietro, Antonio Santo to Mario Chiesa), o tyle w przypadku ministra Cucchiego trudno się doszukać jednoznacznej inspiracji autora, gdyż postać ta jest uosobieniem wielu cech charakteru przedstawicieli włoskiej klasy politycznej (Bettina Craxiego, Giulia Andreottiego, Silvia Berlusconi). Pansa, korzystając z dobrodziejstwa fikcji literackiej, dokonuje pewnej prowokacyjnej metafory: nieślubna córka Cucchiego i jego kochanki, podobnie jak matka nosząca imię Wanda, jest transfiguracją Włoch po Tangentopoli, symbolem upadku państwa, które odradza się w ciele swojej spadkobierczyni, obciążonej w chwili urodzenia korupcyjnymi grzechami rodzicielki. W ten sposób autor usprawiedliwia płynne przejście z Pierwszej do

Drugiej Republiki, która – choć rządzona już przez nowe siły polityczne – wciąż korzystała i do dziś korzysta z kapitału starego establishmentu. Tezy głoszone przez Panse w powieści *La bambina dalle mani sporche* znajdują odzwierciedlenie w jego działalności publicystycznej, w której nie kryje poglądu, że:

Druga Republika, istniejąca do dzisiaj, a powstała po aferze Tangentopoli, zaczęła demonstrować wkrótce wszystkie swoje najpoważniejsze defekty. Do tego stopnia, że wiele osób zaczęło się zastanawiać, czy nie potwierdza się stare przysłowie: „lepsza stara bieda niż nowa”.

Sens tego przysłowia miałby wskazywać, że Pierwsza Republika była lepsza od Drugiej. Bez wątplenia, wielcy wyeliminowani [politycy] zakończyli swoją karierę w otchłani nielegalnego finansowania partii, łapówek i szerzącej się korupcji. Ale czy prawdą nie jest jednocześnie, że łapówki, nielegalne finansowanie polityki i korupcja w dalszym ciągu niszczą dzisiejsze Włochy?⁶

Symbolem walki z korupcją u schyłku Pierwszej Republiki stał się cytowany już wielokrotnie prokurator Antonio Di Pietro. To właśnie jego osobie została poświęcona kolejna omawiana powieść pt. ***Golpe Di Pietro. Cronaca (non tanto) immaginaria*** („Zamach stanu Di Pietra. Kronika wydarzeń [nie tak bardzo] zmyślonych”) Mattea Montana. Autor ukazuje w niej Włochy jako kraj poważnie wyniszczony i rządzony przez układ salonowy, oparty na wzajemnych powiązaniach ludzi władzy ze światem biznesu. Kres tych patologicznych praktyk nadchodzi wraz z wykryciem afery Tangentopoli i upadkiem Chrześcijańskiej Demokracji w 1993 roku. Śledztwo w tej sprawie pod kryptonimem Piazza pulita⁷ („Czysty plac”) prowadzi prokuratura w Mediolanie. Nastroje w społeczeństwie stają się jednak coraz bardziej napięte, a w związku z upadkiem rządu i kolejnymi nieudanymi próbami powołania nowego rośnie groźba destabilizacji i zamachu stanu. Dlatego na ulicach włoskich miast pojawia się wojsko. Ostatecznie, po tygodniach konsultacji, 30 maja 1993 roku prezydent powierza misję stworzenia rządu mediolańskiemu prokuratorowi Francesco Saverio Borrellemu. W skład jego gabinetu wchodzi Vittorio Mele (wiceprezes rady ministrów, odpowiedzialny za politykę zagraniczną) oraz ministrowie: Gherardo Colombo (resort sprawiedliwości), Piercamillo Davigo (resort gospodarki), Antonio Di Pietro (resort informacji), Giancarlo Caselli (resort obrony) oraz Gennaro Costagliola (resort spraw wewnętrznych). Tymczasem w senacie zostaje zwołane nadzwyczajne posiedzenie, podczas którego senatorowie mają opowiedzieć się za postawieniem w stan oskarżenia prezydenta za delikt konstytucyjny oraz za udzieleniem wotum nieufności

⁶ Giampaolo Pansa, *Prima Repubblica, capolinea d'Italia*, „Il Giornale”, 19 III 2010.

⁷ Termin Piazza pulita ma dwojakie znaczenie: poza nawiązaniem do śledztwa Mani pulite, jakie odbyło się w rzeczywistości, ma również konotację idiomatyczną, gdyż frazeologizm ten w języku włoskim oznacza „zglądzić”, „wyeliminować”, „pozbyć się kogoś”, co odnosi się do treści omawianego utworu.

dla nowo powołanego rządu. Posiedzenie zostaje jednak zerwane i wkrótce dochodzi do serii aresztowań, które obejmują między innymi redaktorów serwisów informacyjnych Tg1 i Tg2 w telewizji RAI (jedynym źródłem informacji pozostaje kanał 5 Silvia Berlusconi) oraz ukrywających się polityków Bossiego i Speroniego. Działania nowego rządu złożonego z byłych sędziów i prokuratorów prowadzących śledztwa antykorupcyjne spotykają się z aprobatą opinii publicznej, co znajduje wyraz w relacjach mediów i w wiecach poparcia dla premiera Borellego. Pogarsza się jednak sytuacja ekonomiczna kraju – lir traci na wartości do dolara, spadają ceny akcji spółek notowanych na mediolańskiej giełdzie. Prezydent udziela zgody premierowi, by na drodze stanowionych dekretów przeprowadził najważniejsze reformy, niezbędne do wyprowadzenia Włoch z kryzysu. Po trzech miesiącach rządów, kiedy sytuacja w państwie ulega znacznej poprawie, samobójstwo niespodziewanie popełnia prezydent Republiki. Trzy tygodnie później, tj. 21 września 1993 roku, zostaje zwołane Zgromadzenie Narodowe, które na głowę państwa wybiera prokuratora Antonia Di Pietra.

Utwór Montana, choć opisuje wydarzenia będące w całości tworem wyobraźni autora, okazał się do pewnego stopnia proroczy dla dalszej kariery Antonia Di Pietra, który co prawda nie objął dotychczas najwyższego stanowiska w państwie, niemniej porzuciwszy zawód prokuratora, wstąpił na drogę polityczną, sprawując urząd ministra robót publicznych (1996) oraz ministra infrastruktury (2006–2008) w gabinetach Romana Prodiego oraz zakładając w 1998 roku własne ugrupowanie Italia dei valori (Włochy wartości). Motywy swojego wejścia do polityki tłumaczy w wywiadzie rzece pt. *Il guastafeste*, przeprowadzonym przez Gianniego Barbacetta w 2008 roku. Di Pietro przyznaje w nim, że

po zrzuceniu togi i rezygnacji z laurów [akcji] Czyste ręce – śledztwa, dzięki któremu zyskałem szacunek na całym świecie – nie pogodziłem się z całkowitym zakończeniem kariery. Żeby było jasne: nie porzuciłem wymiaru sprawiedliwości dla kaprysu lub dlatego, że miałem inne plany. Zostawiłem go z bólem w sercu, gdyż zmusiły mnie do tego okoliczności: poddawano krytyce moje działania śledcze i moją godność jako człowieka. Jako prokurator wypełniałem swoje obowiązki i przyplącałem to konsekwencjami, ale jeśli miałbym cofnąć czas, przeprowadziłbym to postępowanie w taki sam sposób i z taką samą determinacją jak wtedy. Może tylko z trochę większą przebiegłością i roztropnością, gdyż dopiero teraz lepiej rozumiałem ich zasady i hipokryzję. W ten sposób wszedłem do polityki. Uczyniłem to, rozważywszy wszystko: jako prokurator odkryłem patologie włoskiego systemu politycznego i gospodarczego, dlatego pomyślałem, że jako polityk mógłbym przyczynić się do tego, by znaleźć na nie lekarstwo, którym według mnie była i pozostaje zasadnicza wymiana pokoleniowa klasy politycznej. Rozpocząłem więc nową przygodę [...] ⁸.

⁸ Antonio Di Pietro, Gianni Barbacetto, *Il guastafeste*, Adriano Salani Editore, Milano 2008, s. 7–8.